

Sygn. akt *XVII AmT 38/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Małgorzata Perdion-Kalicka**

protokolant: sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 29 kwietnia 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z odwołania **W. R. (1)**

przeciwko **Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej**

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek odwołania powoda od decyzji Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej z 27 kwietnia 2015 r., znak: (...). (...)(...)

I. oddala odwołanie;

II. zasądza od powoda W. R. (1) na rzecz pozwanego Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt XVII AmT 38/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z 27 kwietnia 2015 r., znak: (...). (...) (...), działając na podstawie art. 206 ust. 1 oraz art. 210 ust. 1 i art. 209 ust. 1 pkt 32 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2014 r. poz. 234 j.t. ze zm.; dalej: PT) w zw. z art. 104 § 1 k.p.a., Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej nałożył na W. R. (1), zamieszkałego w miejscowości M. (...) karę pieniężną w wysokości 300 zł za uniemożliwienie wykonywania czynności kontrolnych przez Prezesa (...).

(decyzja, k. 5-11).

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł W. R. (1), zaskarżając decyzję w całości i wnosząc o jej uchylenie i umorzenie postępowania w sprawie. Powód wniósł również o zasądzenie kosztów sądowych według norm przepisanych. Decyzji Prezesa UKE powód zarzucił wydanie jej bez ważnej podstawy prawnej. Nadto, strona podniosła, że pomimo twierdzeń Prezesa Urzędu, kontrolerzy nie przedstawili powodowi stosownych dokumentów do przeprowadzenia kontroli, mianowicie, upoważnienia i legitymacji służbowej. W ocenie powoda, będąc osobą fizyczną, nie podlegał on kontroli w świetle przepisów Prawa telekomunikacyjnego. Powołując się na art. 200 ust. 3 PT powód stwierdził, że kontrola osób fizycznych nie obejmuje wstępu do obiektów, nieruchomości i pomieszczeń.

(odwołanie, k. 14-16).

W odpowiedzi na odwołanie Prezes UKE wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na odwołanie, k. 24-28).

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W związku ze zgłoszeniem do Urzędu Komunikacji Elektronicznej Delegatury w Ł. przez operatora (...). (firmę podwykonawczą (...) S.A. oraz (...) S.A.) zakłóceń elektromagnetycznych w paśmie 900 MHz, powodujących utrudnienia w pracy stacji bazowej (...) (N! (...)) zlokalizowanej w miejscowości W., dnia 21 stycznia 2015 r. pracownicy UKE podjęli czynności mające na celu lokalizację źródła tych zakłóceń. Skutkiem tych zakłóceń było wyłączenie sygnału wszystkich operatorów telekomunikacyjnych w obrębie kilometra, a nie tylko tego operatora, który zgłosił zakłócenia. Urządzenie zakłócało wszystkich okolicznych mieszkańców, którzy chcieliby korzystać z częstotliwości w danym paśmie. W wyniku przeprowadzonych pomiarów ustalono, że zakłócenia w zakresie częstotliwości 881,08 MHz – 921,76 MHz wywołuje nieznanne urządzenie znajdujące się na posesji w miejscowości M.(...)

dowód: protokół z lokalizacji źródła zakłóceń z 21.01.2015 r. ( (...). (...)(...), k. 9-11 akt admin ; zeznania świadka J. H. (k. 53-540, zeznania świadka A. K. (k.54-55).

Pracownicy UKE Delegatura w Ł. przeprowadzający lokalizację źródeł zakłócenia, chcąc przeprowadzić kontrolę urządzenia odbyli rozmowę z właścicielem przedmiotowej nieruchomości – W. R. (1), okazując mu uprzednio upoważnienie do przeprowadzenia kontroli oraz legitymacje służbowe. W. R. (1) odmówił zgody na przeprowadzenie czynności kontrolnych wobec urządzenia, które powodowało zakłócenia elektromagnetyczne, tj. nie wyraził zgody na jego okazanie w celu ustalenia m.in. danych urządzenia, sfotografowania go, opisanie numerów fabrycznych, zrzutów z analizatora widma. Właściciel nieruchomości odmówił także przyjęcia upoważnienia do przeprowadzenia kontroli tłumacząc się tym, że jest ono bezimienne – nie ma osoby, której ono dotyczy. Podczas przedmiotowej rozmowy ustalono nowy termin przeprowadzenia kontroli, w celu ustalenia danych urządzenia będącego źródłem zakłóceń w paśmie 900 MHz, na dzień 23 stycznia 2015 r. Tuż po odjechaniu od posesji W. R. (1), operator poinformował pracowników Urzędu o ustaniu zgłaszanych zakłóceń.

dowód: Upoważnienie (...) (...) z 20.01.2015 r., k. 30-31; zeznania świadka J. H. (k. 53-540, zeznania świadka A. K. (k.54-55), zeznania powoda W. R. (1) (k. 61-63).

Dnia 23 stycznia 2015 r., zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami z właścicielem posesji na której zlokalizowano źródło zakłóceń, pracownicy UKE ponownie przybyli do nieruchomości w miejscowości M. (...). Kontrolerzy okazali właścicielowi posesji swoje legitymacje służbowe. Z uwagi na odmowę przez W. R. (1) przyjęcia upoważnienia do przeprowadzenia kontroli, upoważnienie to zostało mu odczytane przez kontrolujących. W. R. (1) ponownie nie wyraził zgody na przeprowadzenie kontroli bezpośredniej urządzenia, które wywoływało zakłócenia w dniu 21 stycznia 2015 r.

dowód: notatka służbowa z 26.01.2015 r., k. 12 akt admin.; Upoważnienie Nr (...) z 22.01.2015 r., k. 13-14 akt admin.; zeznania świadka J. H. (k. 53-540, zeznania świadka A. K. (k.54-55), zeznania powoda W. R. (1) (k. 61-63).

W dniu 9 lutego 2015 r. W. R. (1) doręczono zawiadomienie Prezesa (...) o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie nałożenia kary pieniężnej w związku z uniemożliwieniem wykonywania czynności kontrolnych przez Prezesa (...).

dowód: potwierdzenie odbioru, k. 4 akt admin.; zawiadomienie o wszczęciu postępowania, k. 1-3 akt admin.

Dnia 27 kwietnia 2015 r. Prezes UKE wydał decyzję o nałożeniu na W. R. (2) kary pieniężnej, która to decyzja została zaskarżona w niniejszym postępowaniu sądowym.

W roku 2014 W. R. (1) osiągnął dochód z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 39.399,31 zł oraz przychód z tytułu „emerytury – renty oraz inne świadczenia, o których mowa w art. 34 ust. 7 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych” w wysokości 14.125,22 zł, co łącznie daje kwotę 53.524,53 zł.

dowód: PIT-40 Roczne obliczenie podatku przez organ rentowy za rok podatkowy 2014, k. 22 akt admin.; kopia (...) o wysokości dochodu (straty) z pozarolniczej działalności gospodarczej w roku podatkowym 2014, k. 28 akt admin.

Powyżej opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej przywołane dowody, zgromadzone w toku postępowania administracyjnego i sądowego. Dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić im mocy dowodowej. Podobnie osobowe źródła dowodowe w ocenie Sądu były dowodami wiarygodnymi. W szczególności Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. K. i J. H. ponieważ są logiczne, spójne i znajdują potwierdzenie w pozostałej części materiału dowodowego, w szczególności w zebranych dokumentach. Nadto, zeznania obu świadków są konsekwentne, korespondują ze sobą i wzajemnie się uzupełniają.

W szczególności w zeznaniach obu świadków przebieg zdarzeń podczas dwóch wizyt u powoda przedstawiał się tak samo, w tym między innymi także i to, że okazywali legitymację i upoważnienie do przeprowadzenia czynności kontrolnych. Nadto zeznania te w zasadniczej ich części potwierdził sam powód przesłuchany w charakterze strony, który przyznał, że odmówił dwukrotnie współpracy z przedstawicielami Prezesa UKE pomimo, że okazali legitymację i upoważnienie oraz, że nie udostępnił im urządzenia, które zakłócało sygnał telefonii komórkowej, przy czym jak wyjaśnił za pierwszym razem chciał ich zwieść bo się obawiał, że może są oszustami. Istotne także jest i to, że z treści zeznań obu świadków wynikało, że nie upierali się oni by wejść na posesję powoda, ponieważ chodziło im jedynie o to, by urządzenie wywołujące zakłócenia zostało wyłączone i przyniesione im, żeby mogli je spisać, opisać do protokołu, z dowodu spisać imię i nazwisko oraz numer dowodu właściciela nieruchomości, opisać całe zajęcie, sfotografować urządzenie, opisać numery fabryczne, zrzuty z analizatora widma. W odniesieniu więc do tej kwestii Sąd nie dał wiary powodowi, który twierdził, że kontrolerzy zamierzali wejść do niego na posesję, bo gdyby tak w istocie było to nie wywoływaliby powoda do bramy posesji tylko weszli od razu. Podobnie Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda w tym zakresie, w którym twierdził, że obawiał się kontrolerów, w szczególności tego, że mogli to być oszuści podszywający się pod pracowników organu. O ile taka wersja mogłaby być aktualna przy pierwszej próbie przeprowadzenia kontroli, to już przy kolejnej wizycie powód mógł zweryfikować prawdziwość i autentyczność kontroli i rozwiać swoje obiekcje. O ile bowiem pracownicy Prezesa UKE okazali legitymację, czego powód nie kwestionował, to powód mógł na tej podstawie ustalić organ, który ich zatrudnia i sprawdzić u źródła autentyczność i pracowników i upoważnienie do przeprowadzenia kontroli, najprościej telefonując do Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Nadto nawet w razie dalszych wątpliwości i obaw w związku z kontrolą mógł nawet zwrócić się do organów ścigania np. policji o asystę przy kolejnej wizycie pracowników UKE. Powód tego jednak nie uczynił ani też nie podjął żadnych innych kroków w celu wyeliminowania swoich wątpliwości co do prawdziwości kontrolerów. Warto przy tym dodać, że powód nie jest osobą nieporadną i nieroztropną na co wskazuje osobiste doświadczenie Sądu podczas jego przesłuchania, chociaż należy przyznać że nie jest osobą w pełni sprawną fizycznie, co jednak nie wyłącza ani jego mobilności ani możliwości intelektualnej analizy sytuacji i przedsięwzięcia czynności weryfikujących kontrolerów i kontrolę. Natomiast średnie techniczne wykształcenie powoda pozwala w ocenie Sądu na przyjęcie, że jego świadomość technicznych aspektów kontroli jak i sposobu w jaki można przedstawić do kontroli urządzenie, które mogło emitować sygnał zakłócający odbiór jak i przed wszystkim jego możliwość rozpoznania wśród posiadanych urządzeń tego potencjalnego urządzenia, które taki sygnał mogło zakłócać było wyższe niż przeciętne. Inaczej można byłoby oceniać zachowanie humanisty i jego ocenę takiej sytuacji i nieudostępnienie urządzenia zakłócającego odbiór sygnału a inaczej technika elektroenergetyka, który twierdzi, że nie wie jakie urządzenie mogło potencjalnie zakłócać sygnał radiowy, podczas gdy kontrolerzy typowali takie urządzenia na podstawie swoich dotychczasowych doświadczeń.

Powyższe pozwala na przyjęcie, że to zła wola powoda utrudniła przeprowadzenie przez pracowników UKE kontroli urządzenia zakłócającego sygnał radiowy, gdyż nie istniały żadne obiektywnie uzasadnione powody dla których powód mógł odmówić współpracy z kontrolującymi go pracownikami organu. Logiczne jest bowiem, że skoro powód jedynie

z obawy przed wpuszczeniem kontrolerów do domu odmawiałby współpracy z nimi, to zapewne po dokonaniu weryfikacji ich upoważnień przyniosłby im urządzenie powodujące zakłócenia, czego jednak nie uczynił.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż Prezes UKE dokonał prawidłowej subsumcji opisanego wyżej stanu faktycznego i wyciągnął prawidłowy wniosek, co do możliwości przypisania powodowi działań uzasadniających nałożenie na powoda kary pieniężnej w oparciu o art. 209 ust. 1 pkt 32 PT. Zgodnie z tym przepisem, kto utrudnia lub uniemożliwia wykonywanie czynności kontrolnych przez Prezesa UKE podlega karze pieniężnej. Utrudnianie lub uniemożliwianie przeprowadzenia czynności kontrolnych należy oceniać w świetle przepisów art. 199 PT i art. 200 PT. W myśl pierwszego z przywołanych przepisów, Prezes UKE jest uprawniony do kontroli przestrzegania przepisów, decyzji oraz postanowień z zakresu telekomunikacji, gospodarki częstotliwościami lub spełniania wymagań dotyczących kompatybilności elektromagnetycznej (ust. 1). Kontrola oraz postępowanie kontrolne są wszczynane przez Prezesa z urzędu (ust. 2). Przepis art. 200 PT określa z kolei uprawnienia kontrolne pracowników UKE oraz obowiązek współdziałania kontrolowanego podmiotu. Zgodnie z ust. 1 przywołanego unormowania, pracownikom UKE przysługuje, po okazaniu legitymacji służbowej oraz doręczeniu upoważnienia do przeprowadzenia kontroli, prawo:

- 1) dostępu do materiałów, dokumentów oraz innych danych niezbędnych do przeprowadzenia kontroli, a także sporządzania ich kopii;
- 2) wstępu do wszystkich obiektów i nieruchomości oraz pomieszczeń kontrolowanej jednostki;
- 3) prowadzenia oględzin kontrolowanych sieci telekomunikacyjnych i aparatury;
- 4) zabezpieczenia przed dalszym używaniem lub przyjęcia do depozytu urządzeń radiowych używanych bez wymaganego pozwolenia lub obsługiwanych przez nieuprawnioną osobę;
- 5) czasowego zajęcia aparatury w trybie, o którym mowa w art. 204, w celu przeprowadzenia badań prowadzących do ustalenia przyczyn szkodliwych zakłóceń;
- 6) nieodpłatnego pobierania próbek wprowadzonej do obrotu lub oddanej do użytku aparatury, w tym telekomunikacyjnych urządzeń końcowych i urządzeń radiowych, w celu przeprowadzenia badań w zakresie spełniania przez tę aparaturę zasadniczych wymagań oraz zatrzymania próbek do czasu prawomocnego zakończenia postępowania;
- 6a) nieodpłatnego pobierania próbek wprowadzonych do obrotu lub oddanych do użytku wyrobów, o których mowa w art. 199 ust. 1a, oraz zatrzymania próbek do czasu prawomocnego zakończenia postępowania;
- 6b) nieodpłatnego pobierania próbek wprowadzanych do obrotu lub oddawanych do użytku produktów, o których mowa w art. 199 ust. 1b, oraz zatrzymania próbek do czasu prawomocnego zakończenia postępowania;
- 7) wykonywania czynności kontrolno-pomiarowych, badań sieci telekomunikacyjnych, urządzeń telekomunikacyjnych oraz innej aparatury, a także kontroli jakości świadczonych usług telekomunikacyjnych.

Z kolei w ust. 2 przewidziano, że kierownik kontrolowanej jednostki, osoba upoważniona lub inny pracownik kontrolowanej jednostki, który może być uznany za osobę, o której mowa w art. 97 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121), jak również **kontrolowana osoba fizyczna jest obowiązana udzielać** pracownikom UKE, o których mowa w ust. 1, **wszelkich potrzebnych informacji oraz zapewnić** im:

- 1) **warunki sprawnego przeprowadzenia kontroli;**
- 2) **dostęp do materiałów, dokumentów, danych urządzeń, aparatury i sieci, o których mowa w ust. 1;**

3)wstęp do obiektów, nieruchomości i pomieszczeń, o których mowa w ust. 1;

4)nieodpłatne udostępnienie podlegających kontroli sieci telekomunikacyjnych, urządzeń telekomunikacyjnych oraz innej aparatury, w celu przeprowadzenia badań.

Przy czym, w sytuacji, gdy kontrola dotyczy osób fizycznych, zgodnie z ust. 3, stosuje się odpowiednio przepisy **ust. 2 pkt 1 i 2.**

W świetle przywołanych przepisów, utrudnianie bądź uniemożliwianie wykonania czynności kontrolnych w stosunku do osób fizycznych występuje tylko wówczas, gdy osoba fizyczna nie wykonuje obowiązków związanych z umożliwieniem przeprowadzenia kontroli w czasie przewidzianym na jej przeprowadzenie, tj. nie udziela upoważnionym do przeprowadzenia kontroli pracownikom UKE wszelkich potrzebnych informacji oraz nie zapewnia im warunków sprawnego przeprowadzenia kontroli oraz dostępu do materiałów, dokumentów, danych urządzeń, aparatury i sieci, wskazanych w art. 200 ust. 1 PT. Słusznie zauważył powód, że w omawianym zakresie kontrola UKE nie obejmuje natomiast wstępu do obiektów i nieruchomości oraz pomieszczeń kontrolowanego podmiotu.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdza, że w dniu 23 stycznia 2015 r. powód uniemożliwił upoważnionym pracownikom UKE Delegatura w Ł. przeprowadzenie czynności kontrolnych w zakresie przestrzegania przepisów, decyzji oraz postanowień z zakresu telekomunikacji, gospodarki częstotliwościami lub spełnienia wymagań dotyczących kompatybilności elektromagnetycznej w ten sposób, że nie zapewnił im warunków do przeprowadzenia kontroli oraz odmówił udostępnienia danych, znajdującego się na terenie nieruchomości powoda urządzenia wywołującego zakłócenia elektromagnetyczne w paśmie 900 MHz, powodującego utrudnienia w pracy okolicznych stacji bazowych telefonii komórkowej. Wskutek braku współdziałania z kontrolerami powód uniemożliwił im ustalenie, jakie urządzenie wywoływało przedmiotowe zakłócenia. Nie budzi zatem wątpliwości, że swoim zachowaniem powód wypełnił dyspozycję przepisu art. 209 ust. 1 pkt 32 PT, stanowiącego podstawę do nałożenia na powoda kary pieniężnej za uniemożliwienie wykonywania czynności kontrolnych przez Prezesa UKE. Tym samym, zarzut powoda o wydaniu zaskarżonej decyzji bez ważnej podstawy prawnej nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wobec podnoszonej przez powoda kwestii, iż kontrola osób fizycznych nie obejmuje wstępu do obiektów, nieruchomości i pomieszczeń, Sąd Okręgowy przyznał w tym zakresie rację powodowi. Niemniej jednak należy zauważyć, że wbrew sugestiom powoda, zarzucony mu czyn nie polegał na niewpuszczeniu kontrolerów na teren jego posesji. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań świadków, wynika jednoznacznie, iż pracownicy UKE nie oczekiwali od powoda umożliwienia im wstępu na teren nieruchomości i jej przeszukania. W analizowanym przypadku pracownicy UKE mieli za zadanie zlokalizować źródło zakłóceń, doprowadzić do jego opisanego a w konsekwencji wyłączenia. Skoro dokonane przez nich pomiary wskazały, iż źródło to zlokalizowane jest na posesji powoda, obowiązkiem powoda było wobec tego wyłączenie urządzenia oraz udostępnienie go kontrolującym w celu potwierdzenia, że to właśnie to urządzenie wywołuje zakłócenia oraz spisania jego danych. Tymczasem powód nie wyraził zgody na przeprowadzenie kontroli bezpośredniej urządzenia, które wywoływało zakłócenia w dniu 21 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy nie podziela również twierdzeń powoda, jakoby pracownicy UKE nie przedstawili powodowi legitymacji służbowej oraz upoważnienia do przeprowadzenia czynności kontrolnych. Stanowisko powoda nie znajduje bowiem potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy, stanowiąc przejaw przyjętej przez powoda taktyki procesowej, mającej na celu uniknięcie odpowiedzialności za ewidentne naruszenie obowiązków określonych w Prawie telekomunikacyjnym. Z Upoważnienia Nr (...) z dnia 22 stycznia 2015 r., notatki służbowej z 26 stycznia 2015 r. oraz zeznań, przesłuchanych w charakterze świadków, pracowników (...) J. H. i A. K. w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż przystępując do czynności kontrolnych pracownicy (...) okazali powodowi swoje legitymacje służbowe oraz wobec odmowy przyjęcia przez powoda dokumentu obejmującego upoważnienie do przeprowadzenia kontroli, odczytali powodowi jego treść. Zatem, w ocenie sądu, w dniu 23 stycznia 2015 r. pracownicy (...) prawidłowo podjęli i prowadzili czynności kontrolne wobec powoda. Warto także podkreślić, że w trakcie zeznań powód już nie

kwestionował faktu okazania mu legitymacji i upoważnienia ale kontestował ich wiarygodność i sugerował możliwość podrobienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, prawidłowe zakwalifikowanie, opisanego w zaskarżonej decyzji zachowania powoda, jako wypełniającego dyspozycję art. 209 ust. 1 pkt 32 PT, uzasadniało nałożenie na kontrolowanego kary pieniężnej. Zgodnie z art. 210 ust. 1 PT, karę pieniężną, o której mowa w art. 209 ust. 1, nakłada Prezes UKE, w drodze decyzji, w wysokości do (...) przychodu ukaranego podmiotu, osiągniętego w poprzednim roku kalendarzowym. Ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes UKE uwzględnia zakres naruszenia, dotychczasową działalność podmiotu oraz jego możliwości finansowe (ust. 2). Należy podkreślić, że nałożenie kary pieniężnej na podstawie art. 209 ust. 1 PT ma charakter obligatoryjny. Decyzja nakładająca na podmiot karę pieniężną stanowi tzw. decyzję związaną, a więc jej wydanie nie zależy od uznania organu administracji publicznej.

W niniejszej sprawie powód nie kwestionował wysokości wymierzonej mu kary pieniężnej. W ocenie Sądu, kara nałożona na powoda spełnia przesłanki określone w art. 210 ust. 2 PT. Wymierzając powodowi karę pieniężną w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, tj. w wysokości 300 zł w sytuacji, gdy maksymalna kara, jaką pozwany mógł nałożyć na powoda wynosi 1.605,73 zł, Prezes UKE prawidłowo uwzględnił wszystkie kryteria wskazane w ww. przepisie. W szczególności kara w tej wysokości może w ramach prewencji szczególnej zapobiec w przyszłości naruszeniu przez powoda reguł prawa telekomunikacyjnego. Aby to osiągnąć musi ona stanowić dla ukaranego odczuwalną dolegliwość, chociaż jest na stosunkowo niskim poziomie, gdyż uwzględnia możliwości finansowe ukaranego.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 479<sup>64</sup> § 1 k.p.c., Sąd oddalił odwołanie.

O obowiązku zwrotu przez powoda, jako strony przegrywającej proces, kosztów poniesionych przez jego przeciwnika - Prezesa UKE, który proces wygrał, Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. Kosztami tymi w sprawie niniejszej były jedynie koszty zastępstwa procesowego, świadczonego przez zawodowego pełnomocnika, których wysokość została ustalona stosowanie do treści § 14 ust. 3 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.) w związku z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., nr 1804).

Na marginesie – ustosunkowując się do wniosku powoda zawartego w piśmie z 8 marca 2016 r., o odroczenie rozprawy z 14 marca 2016 r wobec niemożności stawienia się na rozprawie z uwagi na zły stan zdrowia – Sąd pragnie zauważyć, że zgodnie z art. 214<sup>1</sup> § 1 k.p.c., usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby stron wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego. O treści przywołanego przepisu powód został pouczony przy doręczeniu mu wezwania na rozprawę. Mimo to, do wniosku o odroczenie rozprawy powód nie dołączył zaświadczenia pochodzącego od lekarza sądowego, a jedynie zaświadczenie o pobycie w szpitalu, zwolnienie lekarskie oraz oświadczenie lekarza orzecznika ZUS. Wobec powyższego, nie można uznać, by powód należycie usprawiedliwił swoją nieobecność na rozprawie w dniu 14 marca 2016 r i by istniała bezwzględna przeszkoda procesowa do rozpoznania tego dnia sprawy na rozprawie. Jednak pomimo tego, w celu zagwarantowania powodowi możliwości obrony jego praw, Sąd postanowił ponownie wezwać powoda do stawiennictwa na kolejnym terminie rozprawy, tj. 29 kwietnia 2016 r., w celu przesłuchania w charakterze strony.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka